Nr. 57.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we WTOREK DNIA 17 LIPCA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Czytamy w *Poczcie Północney*, z *Petersburga* pod dniem 7 lipca: Nayłaskawiey mianowani: zostający w obowiązkach Koniuszego, rzeczywisty kamerher, *Ozierow*, Koniuszym, a rzeczywisty kamerher, Xiążę *Teodor Galicyn*, Łowczym dworu J. C. Mości. Zostający w Kollegium Państwa spraw zagranicznych, assessor kollegialny, Xiążę *Trubecki* i aktuarius Baron *Strogonow*, kamerjunkrami dworu J. C. Mości.

Metropolita greko-unicki, *Bułhak*, otrzymał order ś. *Anny* 1szey klassy.

Mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klassy: rzeczywiści radcy stanu, dyrektor departamentu spraw duchownych wyznań zagranicznych, *Turgieniew* i rządca kancellaryi kommissyi szkół duchownych *Halachow*; tegoż orderu 4tey klassy radca nadworny, *Radin*, w tymże departamencie zostający; orderu ś. *Anny* 2giey klassy, w tymże departamencie exekutor radca kollegialny *Safaytow*; naczelnicy wydziałowi, radcy nadworni, Hrabia *Sivers* i *Niewierowski*; rządca kancellaryi Xiążęcia Jmć *Galicyna* w oddziale interessow dworu, radca kollegialny, *Sitnikow*; ober-sekretarz Nayświętszego Synodu, radca nadworny, *Swiesznikow*; i radca nadworny, *Jastrebcow*, maiący szczególne obowiązki w wydziale sekretaryatu stanu i interessów duchownych kościoła greko-rossyyskiego.

W ostatnią środę, d. 4 t. m., u N. Cesarzowey Jeymości, *Maryi*, był wielki bal z wieczerzą.

Radzcy kollegialni, *Zagorowski*, *Łukin* i *Krzyżanowski*, otrzymali rangę radców stanu, ze starszeństwem od dnia, w ktorym skończyli lata przepisane do wysłużenia w randze poprzedzaiącey, a to stosownie do ukazu z dnia 9 sierpnia 1809 i reskryptu pod dniem 14 stycznia 1811 roku.

Dnia 17 czerwca w *Połocku* utworzył się oddział Towarzystwa Bibliynego. Żyd jeden zapisał 5 rubli do składki.

Od rozpoczęcia się tegoroczney żeglugi, do dnia 22 czerwca przyszło do archangielskiego portu 219 okrętow kupieckich, powiększey części z ballastem; rossyyskich zaś towarów w maju wyszło z tego portu przeszło na 90,000 rubli.

Hrabia *Rumiańcow*, Kanclerz Państwa, d. 20 przejeżdżał przez *Nowozybkow*; udaie się do dóbr swoich, *Homla*. — Jeneral piechoty, Hrabia *Langeron*, dnia 18 czerwca wyiechał do *Połtawy* z *Charkowa*, dokąd przed dwóma dniami był przybył.

D. 15 i 16 zrana, w *Charkowie* mocne były mrozy, od których wiele ucierpiały rośliny. — W témże mieście wychodzą na jaw dzieła Pani *Krzyczewskiey*, znaiomey już w literaturze rossyyskiey z piękności stylu autorki, pod tytułem, *wolne chwile moie*; dochod z rozprzedaży tego dzieła przeznaczony jest na rzecz Charkowskiego Towarzystwa Dobroczynności. Prenumeruie się u P. *Kwitki*, rządcy domu tegoż Towarzystwa Cena exemplarza z przesyłką rubli 5 (zapewne ass.)

D. 1 czerwca, od 9tey wieczorem przez całą noc do następnego rana, była w *Kazaniu* straszliwa burza, z ulewą i gradem. W wiosce za *Wołgą*, *Niższy Usłon* nazwaney, pożar od piorunu wszczęty spalił kilka domów. W tatarskiey wsi iedney, wiorst 50 od *Kazania*, podobnaż była burza; z gradem wielkości gołębiego, a czasem i kurzego jaja, wiele powybiiał zboża; w drugiey zaś wiosce tatarskiey, *Ura* zwaney, potoki z deszczow kilka domów zniosły; we wsi *Kurza*, niedaleko miasta *Arska*, mnóztwo poniszczyło zboża i drzewo w lasach powywracało lub połamało.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 1go lipca: NN. Królewny Pruskie, *Alexandra* i *Fryderyka*, mianowane zostały Damami orderu ś. *Katarzyny* wielkiego krzyża.

Mianowani kawalerami: ś. *Anny* 1szey klassy: kontr-admirał *Korobka*; jenerał kommissarz woyskowy flotny, *Sztymarew*; artyleryi morskiey cechmeyster *Nazimow*.

W teyże gazecie umieszczone reskrypta J. C. Mości, datowane w *Carskim Siele* dnia 17 czerwca: do jenerała porucznika, *Czaplica*, mianuiący go kawalerem orderu ś *Włodzimierza* 2giey klassy wielkiego krzyża, w nagrodę męztwa i waleczności w woynie z *Francyą* r. 1812 i roztropne rozporządzenia wczasie odwrotu woysk nieprzyjacielskich. Do jenerał majora *Benarda*, z przyłączeniem ozdoby orderu ś. *Anny* 1szey klassy, w nagrodę męztwa i waleczności, okazaney w rozprawie z nieprzyiacielem d. 31 lipca r. 1812 pod *Horodeczną*. Do jenerał majora, *Siversa* 2go, z nominacyą kawalerem orderu ś. *Włodzimierza*, 2giey klassy wielkiego krzyża, w nagrodę waleczności i męztwa w rozprawie z nieprzyjacielem w teyże bitwie pod *Horodeczną*. Do jenerała majora, *Korniłowa* 1go, z przysłaniem orderu ś. *Anny* 1szey klassy, wnagrodę męztwa i waleczności w teyże rozprawie, co i powyżsi jenerałowie. Do jenerała porucznika, *Kozaczkowskiego*, z orderem ś. *Anny* 1szey klassy, za okazaną waleczność i męztwo, w bitwie d. 30 lipca 1812 pod *Swolną*. Do jenerała porucznika *Helfrejcha*, z orderem ś. *Anny* 1szey klassy, za waleczność w teyże bitwie pod *Swolną*. Do jenerała porucznika *Nizowa*, z orderem ś. *Włodzimierza* 2giey klassy wielkiego krzyża za waleczność w bitwie pod *Horodeczną*.

Porucznik *Bohdanowicz* i Kapitan woysk francuzkich, *Roussel*, kawalerami ś. *Włodzimierza* 4tey klassy.

Przez rozkaz dzienny, d. 1 lipca: 4ta dywizya piesza ma się nazywać 28mą, a 28ma 4tą dywizyą. 27ma i 28ma dywizya piersza składaią oddzielny korpus, który ma się nazywać oddzielnym korpusem Litewskim i zostawać pod rozkazami Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza Jegomości.

Przez tenże rozkaz dzienny, należący do orszaku J. C. Mości, jenerał major, Hrabia *Potocki* 1, mianowany jenerałem adjutantem przy boku J. C. Mości.

Zmarły jenerał adjutant J. C. Mości, Hrabia *Strogonow*, wykreśla się z listy rang.

Naczelnik Głównego Sztabu J. C. Mości, d. 29 czerwca obwieścił całemu woysku wolę N. Pana, iżby na adjutantów do jenerałow nie byli podawani oficerowie niższey rangi od porucznika.

D. 30 czerwca w obecności J. C. Mości, W. X. Jmci Cesarzewicza, Xiążęcia Pruskiego, *Wilhelma*, i wielkiey liczby jenerałów, odbyła się świetna parada woysk gwardyi, na placu siemionowskim. Znaydowały się półki następuiące: kawalergardow, konney gwardyi bokowey, dragónów i huzarow gwardyi; 4 szwadrony

ułanow gwardyi; 2 szwadrony kożakow gwardyi; artylleryа konna; 1sza i 2ga dywizya piesza gwardyi; półk grenadyerów Cesarza Austryackiego; 2 bataljony grenadyerów półku Hrabiego *Arakczejewa*; 1 batalion karabinierów wzorowych; 1 półk karabinierów; obie brygady gwardyyskiey artylleryi pieszey. Wszystkiemi woyskami dowodził jenerał piechoty, Hrabia *Miłoradowicz*; 2gą brygadą 1szey dywizyi gwardyi W. X. Jmć *Mikołay Pawłowicz*; całą jazdą, jenerał adjutant *Wasilczyków 1*; całą artylleryą W. X. Jmć *Michał Pawłowicz*; 2gą dywizyą gwardyi jenerał adjutant *Potemkin*; brygadami grenadyerów jenerał major *Kniaźnin*, a karabinierami jenerał major *Nabokow*. Wszystkie te woyska, w liczbie do 40,000, wyścigały się wzajemnie w szybkości i dokładności działań i obrótow, i stały się godnemi wysokiey pochwały Cesarza Jegomości, a podziwienia wszystkich obecnych.

D. 5 lipca w kościele ś. *Alexandra-Newskiego*, odprawił się pogrzeb jenerała adjutanta, Hrabiego *Strogonowa*, ze zwyczaynemi dla jego stopnia honorami woyskowemi. WW. XX. Ichmość, *Konstanty* i *Michał*, znaydowali się na tym żałobnym obchodzie.

Liczba okrętów w *Rydze* do d. 10 lipca: przybyłych 1,272, wyszłych 1051

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 86½ k.; dukat 10 r. 96 k.; imperyał 37 r. 55 k.

Mińsk dnia 1 lipca. (Artykuł nadesłany.)

W Gimnazyum Minskiém od dnia 23 czerwca r. t. przez dni sześć następuiących po sobie, odbywał się publiczny popis Uczniow Klass wszystkich, zaczynaiąc od nauki Chrześcijańskiey, zdawali oni sprawę s przedmiotów według ustaw na Gymnazya przepisanych. Przeięci ważnością celu, do którego nauki doprowadzaią, z zapałem ubiegali się o zasczyt popisywania się i chlubnéy s postępku swoiego zalety. Celuiącemi są w *Klassie początkowey*: Kobyliński Alexander, Jurjewicz Marcin, Łęski Wincenty, Wierzbicki Ignacy, Zakowicz Felix. W *Klassie pierwszey*: Odyniec Pantaleon, Iwanowski Felix, Małafieiew Bazyli, Stankiewicz Józef, Porowski Józef, Kopciukowicz Bazyli, Stefanowicz Alexander. W *Klassie drugiey*: Piotrowski Antoni, Pokępinowicz Julian, Miayski Jan, Naborowski Melchior. W *Klassie trzeciey*: Guze Rudolf, Jabłoński Mikołay, Janowski Jerzy, Lissowski Onufry, Mordwin Benedykt, Nowicki Tadeusz, Nowicki Alexander, Wierzbicki Konstanty. W *Klassie czwartey*: Tyszkiewicz Józef, Niecieiewski Franciszek, Wełczek Jan, Woyczie wicz Felix. W *Klassie piątey*: Lichodziejewski Jędrzey, Odachowski Kazimierz, Skorulski Wincenty, Hamlikiewicz Michał, Herman Wincenty, Hreherowicz Tadeusz, Hłasko Antoni. W *Klassie szóstey*: Tyszkiewicz Wincenty, Makarowicz Jan. Po ukończeniu popisow JW. Wice-Gubernator Gieczewicz wpisał do złotey xięgi dwóch klassy szóstey uczniow: Tyszkiewicza Wincentego i Makarewicza Jana, którzy przez cały czas znaydowania się swoiego w Gymnazyum Mińskiem, w każdey Klassie Nauką i dobremi obyczaiami celuiąc, na tę dla siebie chlubną zasłużyli nagrodę.

Mołodeczno dnia 6 lipca. (artykuł nadesłany)

Dnia 28 czerwca, podług zwyczaiu Naywyższemi ustawami przepisanego, odbył się u nas popis publiczny uczniow szkoły powiatowey Wileyskiey. Obywatelstwo tego powiatu wcześnie przez okolnik o dacie szkolnego popisu uprzedzone, licznie się nań zgromadziło, a na czele iego znaydował się powiatowy Marszałek i Kawaler, Dozórca honorowy Szkoły, JW. Melchior Wołodkowicz. Przed rozpoczęciem popisow, Nauczyciel Wymowy i Prawa, Hilary Kiszka Zgierski, w stosowney do okoliczności przemowie, powitał imieniem całey szkoły, honorowego iey Dozorcę: po czem szczególniey pilnością celuiący uczeń klassy czwartey Dominik Łopacinski, miał w podobneyże treści krótki głos do całey publiczności. Nastąpiły zatem porządkiem klass i przedmiotów popisy. Przed popisem z nauk Matematycznych i Fizycznych, Nauczyciel tych przedmiotów, Julian Suchodolski czytał rozprawę o pożytku nauk matematycznych, usiłując w szczególności pokazać, ile ten od dobroci metody ich wykładania zależy. Za ukończeniem popisów nastąpiło przeczytanie imion uczniów celuiących, i uznanych z tych liczby za godnych, aby ich imiona zostały umieszczone w xiędze, nazwaney *złotą*. Po wpisaniu ich do niey JW. honorowy Dozorca zabrał głos, w którym, wymównem wystawieniem dobrodzieystw, iakich nauki i osobiste talenta od Nayjaśnieyszego Cesarza, w całey ogromnéy przestrzeni państw Jego doznaią, wzbudził w sercach słuchaczów tkliwe i wdzięczne dla nayleps zego Monarchy uczucia: po czem uczniom tey szkoły w bezposrednim Zwierzchniku, Dozórcy etatowym nayczulszego ich oświecenia i obyczaiów stróża, i w przykładności przewódcę wskazawszy, zakończył zachęceniem ich do korzystania z łask Monarszych i powodowania się tym, którzy pracuią nad przyprowadzeniem do skutku wielkich względem uszczęśliwienia rodzaju ludzkiego wspaniałomyślnego Cesarza zamiarów. Te Deum w kościele XX. Trynitarzy, któremu cała publiczność zgromadzona assystowała, uroczystość dnia tego zakończyło.

Uczniowie celuiący: Z klassy I Kazimierz Tyszyński, Benedykt Petrusewicz, Tadeusz Skobiey. Z klassy II. Felix Kuszeł, Dominik Moszczyński, Jan Moszczyński. Z klassy III. Jan Suchocki, Antoni Pietraszkiewicz, Stefan Zan, Alexander Jasiński, Antoni Konocki, Felix Czasznicki. Z klassy IV. Tadeusz Proszyński, Dominik Łopaciński, Fabijan Okulicz. Z Klassy V. Adam Kurowski, Antoni Dudin.

Królestwo Polskie.

Zapowiedziany w gazetach stolicy naszey, smutny obrządek wyprowadzenia z niey, szanownych zwłok ś. p. Xiążęcia Józefa *Poniatowskiego*, Wodza naczelnego woysk polskich, do *Krakowa*, odprawił się w dniu onegdayszym, przy wystąpieniu, pod dowództwem JW. Jenerała Dywizyi, Hrabiego Wincentego *Krasińskiego*, czterech szwadronów gwardyi konney Polskiey. dwóch batalionów gwardyi Polskiey pieszey, jednego batalionu pułku 1go liniowego i jedenastu dział artylleryi pieszey.

W kościele górnym, *Sgo Krzyża*, zebrani byli wszyscy obecni tu Jenerałowie i officerowie obu narodów, urzędnicy, tudzież rodzina, przyjaciele, domownicy i słudzy nieboszczyka. Po odśpiewaniu Mszy żałobney i Mowie miáney przez W. JXiędza Kanonika *Szaniawskiego*, odprowadzał zwłoki przy assystencyi woysk JW. JXiądz Biskup *Zambrzycki*, z licznem duchowieństwem świeckiem i zakonnem, do tak zwanych figur przy ulicy Ujazdowskiey, gdzie czekał na nie Kapelan woyskowy JXiądz *Maiewski*, dla dalszego ich odprowadzenia. Idący przed trumną Jenerałowie, nieśli na węzgłowiach ozdoby orderowe i laskę Marszałkowską ś. p. Xiążęcia. Począwszy od *Sgo Krzyża*, stały cechy z chorągwiami, a wszystkie ulice, aż do granic *Warszawy*, mnóstwo ludzi napełniało. Powszechne rozrzewnienie, żałość okazuiąca się na twarzach, łzy obficie ronione, nowym były w dniu tym dowodem, że pamięć rzadkich cnót i zasług nieboszczyka żyie w sercach współczesnych i przeydzie do potomności. Gdy zwłoki stanęły u rogatek Mokotowskich, woyska oddały mu cześć ostatnią przez wystrzały z dział i ręczney broni, a przed samem wyruszeniem ich w dalsze przeznaczenie, JW. Jenerał Dywizyi, Hrabia Wincenty *Krasiński*, przemówił czule do przytomnych, w tych słowach:

Współobywatele i Woiownicy!

Moment nadszedł, w którym mamy złożyć w grobie Bohatyrów i Królów, pośmiertne zwłoki Wodza naszego, tego to Wodza, co wszystko nam i sławie poświęcił. — Cztery lata iuż upłynęło od Jego straty. Wieleż to narodów zmieniło swóy byt i położenie, a wasze uczucia dla Niego zawsze są równe! Świetnego rodu potomek, obrońca waszych zagród, ile razy błysnął promień nadziei cyczystego bytu, on był waszych poświęceń uczestnikiem i razem Dowódcą. Coraz nowym wawrzynem swe czoło uwieńczał; on wasze orły w obce wiódł kraie, Boga maiąc za obrońcę, a byt i sławę narodu za przedmiot.

Wszyscy zrodzeni tu obywatelami, dzisiay czy żołnierze, czy urzędnicy, w nim przykład cnoty brać powinniśmy. — Któż pochlubić się może, iż był lepszym nad Niego obywatelem, mężnieyszym żołnierzem, sprawiedliwszym urzędnikiem? Wasza żałość, wasze łzy to dowodzą, a nasze przywiązanie i pamięć, co samey śmierci szranki przechodzą, są iedyną nagrodą Jego dzieł i Jego poświęceń.

On to łączy Bohatyrskie nasze wieki z przyszłością. — Kiedy oycowie nasi śmiertelnym okrywali całunem wiekopomne zwłoki Czarneckich, Tarnowskich, Chodkiewiczów, *Boga zastępów błagali, by im podobnych kray nasz wywodził woiowników; wszedł* Poniatowski, *iak zorza iaka w nayokropnieyszych chwilach, zaiaśniał, rozpostarł naszę sławę, i krew, którą na własney odebrał ziemi, za kray swóy wylał.*

Ostatnia to była bytu naszego ofiara. Niebo w swey litości obdarzyło nas Monarchą, który raczył zagoić nasze rany i pozwolił nam używać swey opieki i nadziei. Los Poniatowskiego *tém iest świetnieyszy, iż nie mógł przewidzieć losu, co nas czekał. Polacy! łaską* Alexandra *odrodzeni, za to on imie istnieć przestał. Dzieci wasze, powtarzaiąc Jego czyny, późney potomności ie podadzą, a z mlekiem wysysaiąc przywiązanie do kraiu i Monarchy, niech w Jego ślady wstępuią.*

Ty Warszawo, *coś Jego była kolebką, i świadkiem młodocianego wieku, coś mu swe naymilsze nadzieie i swe dzieci poświęcała, raz ostatni widzisz go w swym obrębie, i raz ostatni łzy nad Jego zwłokami ronisz.*

Mury Krakusa, *i ów sławny* Wawel, *na którym wznosi się ta starożytna Swiątynia, która w swém łonie tylu Monarchów zachowała, przyymie Go w szereg tych Bohatyrów, któremi po tylu wiekach i klęskach ieszcze nasza ziemia się szczyci.*

Ruski Inwalid, wydawany po polsku, pod artykułem z *Warszawy* d. 16 czerwca, umieścił z dziennika frankfortskiego: „Hrabia *Leon Potocki*, szambelan dworu Cesarza Jmci Rossyyskiego, wyjechał do *Rzymu*, w poselstwie do Jego Swiątobliwości, w sprawie katolików rzymskich, mieszkaiących w państwie rossyyskiem. “

Dyrekcya Jeneralna Loteryy Krajowych Królestwa Polskiego. W dalszym ciągu obwieszczenia o agituiącém się ciągnieniu Loteryi na maiętność *Tyszowce*, w dniu 14 b. m. do Gazet podanego, uwiadomia ninieyszem, iż w dniu 15 b. m. zrana i po południu odciągnięto 1,600 Numerów, z których poniżey wyrażone wygrały, jako to: Nra 23,201 — 36,248 — 49,078 — 25,450 — 10,172 — 45,758, po 5 cz. zł.

W dniu 16 b. m. zrana i po południu odciągnięto 1,600 Numerów, z tych wygrały Nra 34,184 — 8,372 — 7,955 — 46,450 — 36,359 — 6,800 — 4,306 — 69,279 — 54,644 — 34,156 — 43,001 — 40,628 — 74,566 — 56,660 — 16,989 — 83,850, po 5 cz. zł.; Ner 76,113 10 cz. zł. a Ner 25,994 50 cz. zł.

W dniu dzisieyszym zrana i po południu odciągnięto 1,600 Numerów, z tych wygrały Nra 33,955 — 77,378 — 32,929 — 42,538 — 79,822 — 2,552 — 37,260 — 54,778 — 38,593 — 74,828 — 54,897 — 9,406 — 9,180 — 57,829 — 14,305 — 19,778 — 3,349, po 5 cz. zł., a Ner 10,518 10 cz. zł.

Dalsze ciągnienie niniieyszey Loteryi do dnia następnego na godzinę 9tą rano odłożone zostało.

W *Warszawie* d. 17 Lipca 1817.

Kochanowski.

Straszak S. J. D.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Austrya

Ze Lwowa. — NN. Cesarstwo Ichmość słuchali dnia 13go b. m. W. Mszy w Kościele archikatedralnym, przyczem assystowali Im Sztaby dworskie, C. K. Radcy tayni, C. K. Szambelani, Naczelnicy i Radcy Władz kraiowych, tudzież Woyskowi. Wieczorem był u Hrabiny Korduli *Patockiey* bardzo świetny bal, na którym się przepych i gust prześcigały. NN. Cesarstwo Ichmość raczyli go zaszczycić naywyższą obecnością swoią, i dać licznemu Zgromadzeniu nowe dowody uprzeymości i łaskawości swoiey. Dnia 14 b. m. zwiedził N. Pan oba Seminaria, Kościoły Karmelitański, Franciszkański, Dominikański i Bernardyński, Kościół katedralny Ormiański, Cerkiew stauropigialną i parafialną mieyską, i Kościół ewangielicki. N. Pan daie co dzień posłuchanie.

Anglia

Ostatni numer dziennika Angielskiego, *Quaterly-Review*, zawiera obraz przyczyn i postępu nieukontentowania ludu w *Anglii*. Z tego obrazu przytaczamy niektóre mieysca.

„Rękodzielnicy wychowani są i żyią tak, że nie są zdolni mieć uczuć patryotycznych, moralnych i religiynych. Dzieci nawet pracuią, zamiast coby się miały uczyć prawideł moralności i religii; a dorośli, oddaleni od swoich rodzin przez cały tydzień, schodzą się w Niedzielę na kluby i do szynkowni, będących ogniskiem rokoszu. Nie można się spodziewać, ani nawet nie należy pragnąć, aby rękodzielnie nasze stały się, jak dawniey były, czynnemi. Dowcipny mechanizm, za którego pomocą tak daleko posunęliśmy płody nasze, stał się przyczyną upadku monopolium naszego; dociekczono go bowiem, naśladowano, i na ląd stały zaprowadzono. Wszystkie narody staraią się obchodzić bez nas. Z wielkości naszey rękodzielniczey pozostała nam tylko massa biedney i nieukontentowaney ludności, którey użyć do rolnictwa nie można. Niemoralność niektórych celnieyszych rękodzielników, zniszczyła wziętość rękodzieł naszych. Chemicznych działań użyto do nadania blasku mniey trwale robionym rzeczom. Oszukany kilka razy cudzoziemiec, szuka teraz rzetelnieyszego kraiu. Biada Rządowi, który narodową pomyślność na samey robocie zasadza, a nie pomni na moralność i religiią! Zasypia on na baryłkach z prochem. — Płatni pisarze i buntownicze drukarnie są dwóma wielkiemi źródłami burzliwości ludu. Skutkiem iest nieszczęsnym drukarni, iż praca literacka, zamiast, coby miała bydź niepodległem zatrudnieniem ludzi obdarzonych spokoynym i szanownym bytem, stała się rzemiosłem ludzi zostaiących w potrzebie pieniędzy. Pisarz z pióra tylko swoiego żyiący, staie się często z interessu nieprzyjacielem porządku towarzyskiego i stronnikiem rewolucyi. Nie dba, że kray wpadnie w zaburzenie, aby on tylko wpływu w nim nabył, i coś zyskał. Ten rodzay ludzi tak iest liczny w Anglii, iż rzeczywiście publiczney spokoyności zagraża. Sztukę pisania dla ludu niezmiernie wydoskonalono, a obrocono ią na cel ohydny i towarzyskiemu porządkowi zupełnie przeciwny. Rozprzedaie się około 50,000 pisemek i dzienników, iedynie dla pospólstwa poświęconych. Obelgi i potwarze są dwiema własnościami tych pisemek zapalaiących, rozsyłanych pocztą z szybkością błyskawicy, a które iedynie lud ciemny czyta.... Ci, którzy chcą powolnych lekarstw, nie znaią niezmierney odmiany, iaką drukarnia w społeczności ludzkiey zdziałała. Przedtém, nic pospólstwo nie znaczyło, a teraz zbliżamy się do epoki, gdzie ono wszystkiem będzie. Lekarstwo powolne, które się tak źle powiodło kilku osobom rządowym na stałym lądzie, i nasby, iak ich, nie ocaliło. Gdy trucizna aż do kości przeydzie, potrzeba dzielnego i przenikaiącego lekarstwa. Jedyny sposob ocalenia nas, iest w poprawie religiyney, moralney i cywilney ogromney klassy rękodzielników, nie maiących zatrudnienia, a poprawa ta powinna bydź z gruntu. Trzeba uczyć doyrzałych, odiąć im zatrute pisma, wychowywać dobrze dzieci, a tak iednych, iak drugich oświecać. “

Francya

(*z gaz. berl.*) *Paryż*, *dnia 2 lipca.* Pobyt Króla Jmci w *St. Cloud* sprzyia bardzo iego zdrowiu. Ruch i praca przywróciły N. Pana do zupełnego zdrowia.

Xiążę *Wellington* znaydować się będzie na rewii korpusu woyska pruskiego nad *Mozą*, i miał zaprosić Króla Jmci Pruskiego do *Cambray*, gdzie Monarcha

ten ma zaszczycić obecnością swoią wielką rewiią prawego skrzydła woyska zaymuiącego.

Uwięziono Jenerałow *Domagé* i *Belaire*, i margrabinią *Lavalette*.

Dnia 30 czerwca w *Paryżu* brzegi i mosty *Sekwany* okryte były mnóstwem ciekawych, przypatruiących się człowiekowi, który środkiem rzeki zwolna postępował; obracał się na wszystkie strony, krzesił ogień, zapalał lulkę; iadł i pił dość wygodnie. Dopytywano się, ktoby to tak nowym sposobem przechadzki używał. Nakoniec poznano Pana *Schmidt* (rodem Niemiec,) który na wynalezioném przez siebie parapontycznem krześle, wodny ten spacer odbywał.

Dawnieyszy Arcybiskup Mechliński, Xiądz *de Pradt*, pracuie teraz nad dziełem, pod tytułem: „*Ostatnie trzy miesiące Ameryki południowey i Brezylii*„ które będzie dalszym ciągiem wydanego przezeń w miesiącu lutym t. r. dzieła: o *koloniach*.

Dnia 28 przeszłego miesiąca zrana w *Esquerdes*, o pół mili od *St. Omer*, obiedwie prochownie wyleciały na powietrze. Szczęściem żaden człowiek życia nie utracił.

Wynoszenie się do *Afryki* zakazane zostało: wiele bowiem oficerow Bonapartystow udawało się do *Algieru* i *Maroko*. Powiadaią, że *Anglia* starała się o ten zakaz.—Rozszerza się i potwierdza wiadomość o szczęśliwem ukończeniu spraw kościelnych. Wkrótce kościoł gallikański pozyszcze część dawney świetności swoiey. Mężowie, równie mocą charakteru, iak wiernością znakomici, powołani są na stolice Arcybiskupie, a wybrani zpośród nich Parowie połączą się ze znakomitemi podporami tronu i staną się iego umocnieniem. Wewnętrzny pokoy państwa, mocniey iest połączony, aniżeli się zdaie, z pokoiem kościoła. Mówią za rzecz pewną, że konkordat między Rzymem i Francyą d. 11 czerwca przez Papieża, a d. 28 przez Króla naszego podpisany został. Goniec z podpisem królewskim wyiechał natychmiast do *Rzymu* — Wielki jałmużnik Francyi, Biskup dyecezyi *Langres* i Biskup dyecezyi *Alais*, skutkiem tych układów, wyniesieni bydź maią do godności Kardynalskiey, a Wielki jałmużnik na Arcybiskupa paryzkiego; Xiądz *Coucy*, Biskup dyecezyi *la Rochelle*, Arcybiskupem *Reymskim*, a Biskup dyecezyi *St. Malo* Arcybiskupem Bezansonskim mianowani bydź mają. Arcybiskupi *Rzymski i Paryzki* maią otrzymać Koadjutorow, a wszyscy Arcybiskupi godnością Parow zaszczycem.

W *Strasburgu* d. 1 t. m. w chwili, kiedy warta zaciągała, zrobił się na placu parady dość wielki zgiełk, który dał poznać nieukontentowanie swoie do gwardyi narodowey, na wartę zaciągaiącey. Jednakże stanowiska osadzone zostały. Sąd prewotalny zatrudnia się teraz tą sprawą. Wiele iest uwięzionych.

(*z gaz. Korr. hamb.*) *Paryż*, *dnia 4 lipca.* Pomoc Królewska w okolicach cierpiących niedostatek trwa ciągle. Wkrótce, mówi *Monitor*, daremnie szukanoby w całem państwie miasta, a nawet i wioski, dokądby się bezpośrednia dobroczynność Króla i Nayiaśnieyszey iego familii nie rozszerzyła.

Zawczora umarł tu sławny mineralog *de Lametherie*, w 75 roku życia.

Kupiec prowadzący handel kleynotami, *Marvy*, i artysta roboty emalijowey, którzy pierścienie z wizerunkiem przywłaszczyciela robili i przedawali, skazani są na 3 miesiące więzienia.

Przeszłego roku gwardyacy narodowi, d. 8 lipca, iako w rocznicę drugiego powrótu Króla do *Paryża*, sami dobrowolnie ozdobili chorągwie i karabiny swoie liliami. Teraz zapowiedziano im, ażeby na ten raz zaniechali tego okazania poświęcenia się. N. Pan powrócił tu d. 5 z *St. Cloud*.

Basza *Egiptu* wysłał także pełnomocnika do *Genewy*, dla sprowadzenia ztamtąd do *Kairu* różnych artystow i rzemieślnikow, zegarmistrzow, tkaczow etc.

Ze wszystkich miast handlowych francuzkich żadne nieprowadzi teraz większego handlu, iak *Havre*; związki tego portu z *Ameryką* i *Indyami zachodniemi* szczególniey się od nieiakiego czasu rozszerzyły.

W iednem z wydanych tu na jaw dziele: „*Myśli Pana de Banald*“ wyraził pisarz między innemi: „Wolność, równość, braterstwo albo śmierć! grały podczas rewolucyi naywiększą rolę. Wolność zakończyła się napełnieniem Francyi więzieniami; równość posłużyła do namnożenia tytułow i znakow honorowych; braterstwo do znieważenia się; śmierć tylko stała się związkiem zgody.“

Hiszpania.

(*z Korr. hamb.*) *Madryt*, *dnia 21 czerwca.* Minister skarbu wydał godny uwagi okolnik do Intendentow prowincyy, w którym żąda od nich kategoryczney odpowiedzi: czy ze względu zdrowia, energii charakteru, a w ogólności ze względu ich osobistych przymiotow, są w stanie, przyprowadzić do skutku nowe urządzenia podatkow. Kto odpowie, że iest w stanie, poddany będzie pod naysurowszą odpowiedzialność. Ktoby zaś był tak szczerym, iżby zaprzeczaiącą dał odpowiedź, wtedy o nim i iego familii, ile możności, uczynione będzie staranie.

Uwięziony w *Lisbonie* Baron *Eben* uczynił ważne wyznania, które oficerow portugalskich naraziły. Skutkiem tego zaszły w *Portugalii* nowe uwięzienia.

(*z gaz. berl.*) Margrabia *Campo-Sagrado* nie iest iuż ministrem woyny. Nastąpił po nim Jenerał porucznik *Equia*, który sprawował ministeryum to w maiu 1814, w czasie powrótu Króla. Jemu to poruczone było uwięzienie znakomitszych deputowanych Kortezow, co iak wiadomo, z wielką gorliwością i odwagą uskutecznił. Późniey nieco mianowany został jeneralnym kapitanem Starey Kastylii, gdzie wkrótce *Ballasteros*, jeden z następców iego w ministeryum woyny, pod dozór iego oddany został. Usuniony minister woyny udaie się na mieszkanie do *Walencyi*, i powiadaią, że minister skarbu *Garay* wielką w nim podporę utraca. Minister sprawiedliwości *Lozano de Torres* nabywa coraz większego zaufania u Króla, i otrzymał właśnie teraz order *Karola III*. Nowy plan dochodow państwa ma teraz doświadczać przeciwności i zarzutow, przynaymniey uważaią to za przyczynę, że się kurs papierow skarbowych nie podnosi.

Mówią, że Marszałek *Beresford* na krótki czas tu przybędzie.

Odkryty w *Lisbonie* spisek, który w dzień bożego ciała miał wybuchnąć, iak powiadaią, miał bydź w ścisłym związku z planami Jenerała *Lacy*. Spiskowi chcieli obalić obadwa rządy i połączyć cały półwysep pod rządem republikańskim. Konstytucya Kortezow za zasadę służyć miała.

Dnia 3 czerwca przybył z *Lisbony* do *Madrytu* Adjutant Jenerała *Boresforda* z listami urzędowemi, które natychmiast Królowi oddano.

Szwaycary.

Powódź, sprawiona przez stopienie się śniegów na górach, zrządziła ogromną szkodę w rozmaitych okolicach Szwaycaryi. Woda zalała pola, i zniszczyła nadzieie wieśniaków.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Uczony żyd, nazwiskiem *Bamberger*, w *Worms*, podał roku 1808 wielkiemu Sanhedrynowi w *Paryżu* pismo, w którém wystawił, iak Talmud szkodzi obyczaiom; przyłączył oraz kilka innych rozpraw. Radca duchowny *Paulus* w *Heidelbergu* kazał niedawno wydrukować te rozprawy, i autora ich pochwalił. *Bamberger*, który oddawna trudnił się nauczaniem młodzieży w *Worms*, ściągnął na siebie nienawiść swoich jednowiercow, i musiałby nędzne życie prowadzić, gdyby nie znalazł pomocy u Chrześcian.

Dozwala się drukować X. J. K. Chodani Prof. Q. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 57.

WILNO DNIA 17 LIPCA 1817 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Brazylia

Korrespondent hamburski w artykułe z *Londynu* pod 4 lipca umieścił następuiącą wiadomość: „Na pakiebocie *Oshorn* przyszły wiadomości z *Rio-Janeiro*, dochodzące do dnia 6 maia, a z *Bahia* do dnia 18 maia. Pierwsze dążą do tego, że rząd zatrudnia się przygotowaniami do wyprawy na *Pernambuco*, i spodziewano się, że d. 7 maia flotylla z 9ciu statkow przewozowych i 2ch okrętow woiennych z 6,000 ludzi pod żagle wyydzie. Doniesienia z *Bahia* wystawuią tę prowincyą, iako trwaiącą w uczciwości charakteru, oświadczaią iednakże obawę, iżby woyska królewskie mocnego oporu ze strony powstańcow w *Pernambuco* niedoznały.

Król Brazylii, Portugalii i Algarwii wydał rozkaz, iżby wszyscy kapitani i właściciele okrętow, zawiiaiących do portow brazyliyskich, niezwłócznie podawali do policyi listę ludnosci swoiey i podróżnych, z dokładnym opisem ich stanu, i bezpozwolenia niedopuszczan im wychodzić z okrętow: w przeciwnem zdarzeniu okręt się konfiskuie, właściciel, lub kapitan idzie do więzienia.

Donosząc gazety austryackie o przybyciu do *Bostonu* departowanego od rządu pernambuckiego, tegoż deputowanego powieści kładą za źródło wiadomości, że ten rząd ma zaciągnąć 15,000 woyska regularnego, a 40,000 milicyi: żołd i racye tych woysk maią bydź większe, aniżeli w którymkolwiek kraiu. Opisuiąc banderę pernambucką, do tęczy i tylu gwiazd, ile się złączy prowincyy (iak donosiliśmy w Nrze 54 K.L.) przydaią *słońce i krzyż*. Słońce ma oznaczać, że mieszkańcy pernambuccy nazywali się niegdyś synami słońca; krzyż zas wyrażać ma nazwisko *Santa-Cruz*, dane *Brazylii* po iey wynalezieniu.

Niderlandy

W tych dniach wyiedzie Król na krótki czas do *Gandawy*, *Brügge i Ostendy*, a Królowa do *Antwerpii*. Dnia 3 t. m. Xiążę następca miał nieszczęście upaśdź z koniem; ale kontuzya, którą w nogę dostał, dzięki Bogu, iest bardzo lekka.

Zapewniaią, iż rząd wydał zalecenie, iżby wszyscy Francuzi, objęci w wyrokach Króla Fracuzkiego, do 15 sierpnia z królestwa niderlandzkiego wyiechali — W *Courtray* niema ieszcze spokoyności: lękaią się tam nowych rozruchow, około czego skuteczne przedsięwzięto środki — Przez *Bruxellę* pod strażą z *Namur* prowadzono Anglika, imieniem *Martelly*, który w *Ostendzie* na okręt siądzie.

W gazecie, *Journal de la Flandre* czytamy, co następuie: Na rozkaz rządu Trybunał Nadworny Bruxelski, pod dniem 10 czerwca wydał postanowienie, które zawiera rozkaz na uwięzienie Xięcia *Broglio*, Biskupa Gandawskiego. Trybunał bruxelski, podług art. 18 prawa 20 kwietnia 1810 roku uznany iest za właściwy do sądzenia iego za różne uczynki, które za zbrodnie są poczytane. Wyrok tego Sądu iest niecofniony, a może bydź tylko niewykonywany lub zmnieyszony przez łaskę Króla, albo przez list królewski skassowania.

Anglia i Stany Amerykańskie.

(*z Korr. hamb.*) Piszą z *Bruxelli* pod dniem 6 lipca. Niektóre gazety nasze zawieraią następuiący osobliwszy artykuł: "Listy prywatne donoszą, że w gabinecie *St. James* niezgoda iakaś panuie, i że krąży pogłoska o nastąpić maiącey woynie między *Anglią i Ameryką*. Podług tychże wiadomości, Lord *Grenville* miał się oświadczyć, że powróci do ministeryum, ieśli woyna wybuchnie."

Włochy

Xiążę *Kaunitz*, poseł austryacki, d. 28 czerwca w *Gandolfo* złożył Jego Swiątobliwości swe listy wierzytelne. Kardynał *Severoli* do *Modeny* przybył.

Wyspy Jonskie.

Prawodawcze Zgromadzenie Zjednoczonych Stanow wysp *Jońskich*, uchwaliwszy ustawę konstytucyyną, wybrało z grona swoiego Podpułkownika Hrabiego *Teotochi* z *Korfu*, Wiktora *Caridi* z *Cefalonii*, a Dyonizego *Bulzo* z *Zanty*, iako deputowanych, aby rzeczoną ustawę podali w *Londynie* Królowi Angielskiemu, będącemu Protektorem tych wysp. Deputacya ta udała się d. 10. maia na mieysce przeznaczenia swoiego, a gdy wsiadała na okręty, powitały ią baterye starey twierdzy *Korfu* 17stu wystrzałami z dział

Ameryka Hiszpańska.

Gazety Londyńskie *Kuryer i Morning-Chronicle* umieściły wiadomości z *Buenos-Ayres* do dnia 15tego kwietnia dochodzące, według których woysko Hiszpańskie, które z *Wyzszego Peru* aż do *Tukumanu* było wkroczyło, po zwycięztwie odniesionem w *Chili* przez Jenerała powstańców San *Martino*, odwrót przedsięwzięło. Stoiący przeciwko niemu ienerał powstańcow *Belgrano* ścigał go nagle, odciął iednę kolumnę od korpusu głównego, pobił ią, i zabrał iey kilkaset ieńców z 7mią działami. Potém wysłał 500 ludzi jazdy pod Jenerałem *Randeau* z rozkazem, aby ochotników (*guerillas*) około *Chiquisaca* krążących do siebie ściągnął, i iak tylko można wcześniey, aniżeli cofaiący się *Hiszpanie*, do *Potosi* zdążył, i złożone tam zapasy srebra zabrał. W odwrócie swoim musieli Hiszpani walczyć ze wszelkiemi trudnościami, które są nieuchronne w kraiu mało zaludnionym, a po nieprzyiacielsku myślącym.

Po zdobyciu *Chili* spodziewano się pomyślnych skutkow zamierzonego napadu na *Peru*, ponieważ kray ten potrzebne mu zboża z *Chili* pobiera. Do *Valparaiso* w *Chili* zawinęły niedawno cztery okręty, które o zaięciu tego portu przez powstańców ieszcze nic nie wiedziały, i tak w ręce ich wpadły. Piąty okręt, do towarzystwa filipińskiego należący, którego ładunek na milion piastrow szacowano, został przez iednego korsarza do *Buenos Ayres* zaprowadzonym. Nowy Rząd w *Chili* zwrócił naypierwszą uwagę swoię na to, aby Biskupa i Duchowieństwo, które dotychczas naywiększy wpływ do rządu kraiowego miało, od tegoż oddalić. Municypalność w *St.* Jago ofiarowała Jenerałowi S *Martin* przed wyruszeniem iego z *Chili*, podarunek 20,000 dollarów, od którego się on iednakże przyięcia wymówił. Gdy się ten Jenerał do *Buenos-Ayres* zbliżał, i dowiedział, że go uroczyście powitać chciano, wszedł przebrany do miasta ulicami pobocznemi. Poymanego Hiszpańskiego Gubernatora Chili, kazał tylko po tey stronie gór *Andes* pod dobrą straż oddać, lubo był przekonanym, że go ów Gubernator, gdyby się był w ręce Hiszpańskie dostał, pewnieby rozstrzelać był kazał. Jenerał *San Martin* rozpocznie wkrótce wyprawę woienną dla opanowania *Peru*.

Niesnaski Rządu *Buenos-Ayreskiego* z Portugalczykami w *Montevideo*, są iuż zagodzone. Około środka miesiąca marca napadł *Artigas* na przednie straże woyska Portugalskiego blisko *Montevideo*, i zadał im wielką klęskę. Portugalczykowie ścigali go, lecz w zasadzce, którą na nich zrobiono około 600 ludzi utracili, a tak od *Artigasa* ścigani, do *Montevideo* cofnąć się musieli. Podczas nadeyścia ostatnich wiadomości, opanował iuż był *Artigas* wszystkie wzgórki, które nad stanowiskiem woyska Portugalskiego panuią, i trzyma

Montevideo w ścisłem zamknięciu. Portugalczykowie, nie maiąc więcey nad 5,000 ludzi, będą musieli z tey twierdzy i krainy ustąpić.

Ameryka Północno - Angielska.

(*Z gaz. Oester. Beob.*) Dnia 7 kwietnia prowincyonalny Parlament *Górney Kanady*, odroczył posiedzenia swoje, po uprzedniem zamienieniu się Izby gminney w komitet, dla rozważenia teraznieyszego stanu prowincyi. Pierwszym przedmiotem obrad były środki i drogi, iakiemiby emigracyi ze Stanów zjednoczonych zapobiedz, co zapewne nader jest zastanawiającém w tym czasie, kiedy prawie wszystkie kraje widzą się przymuszonemi do wzbraniania wynoszenia się do Stanów Zjednoczonych.

Półkownik *Bouchette* z orszakiem swoim opuścił *Boston*, dla ustanowienia z Amerykańskim Półkownikiem *Barton* wschodniey granicy jeziora *Champlain*. Również Półkownik *Oglivie*, ze strony Angielskiey, a Jenerał *Porter*, ze strony Amerykańskiey, oznaczyć maią granice *Kanady* ku zachodowi od *St. Regis*.

STANY AMERYKAŃSKIE

Piszą z *Londynu* pod 4 lipca: Już nawet i z *Ameryki Północney* wynosić się zaczynaią. W *Nowym Yorku* utworzyło się towarzystwo młodych ludzi, którzy chcą iśdź do *Ameryki Południowey*, i tam osądy zakładać. „

Dozwala się drukować: X. J. K. Chodani Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIA

1 Od Wileńskiey Kommissyi, ustanowioney w celu sprzedania skarbowych maiątków, z powodu skarg zanoszących się do teyże Kommissyi, ze strony Komorników, wysłanych dla pomiaru Skarbowych maiątków, na niektóre Niższe Ziemskie Sądy, a od nich i od Obywateli na tychże Komorników, w czasie danych im poruczeń, ogłasza się dla powszechney wiadomości, przez ninieysze, poniższy następuiąca Instrukcya dana ku przewodnictwu Komornikom i urzędnikom lasów:

Instrukcya.

Dla Komorników i Urzędników leśnych wysłanych dla pomiaru Skarbowych maiątków:

1. W czasie wymiaru niższy Komornik ma bydź pod rozkazami starszego. Pomiar zaś w ogólności maią oni odbywać takim sposobem; jeden z nich powinien obchodzić graniczne miedze, a drugi zdeymować wewnętrzne położenie, stosując się do prawideł Instrukcyi Ministra Skarbu 28 lipca teraźnieyszego roku, w tey mierze przepisanych.

2. W tych mieyscach, do których Komornicy wysłani będą, tak dla nich, iako też i dla ich komend w obywatelskich domach i po wsiach dawać kwatery.

3. Przybywszy tam, nie tracąc bynaymniey ze sposobney do tego pory, przez wszystkie dni Komornicy sami powinni pełnić włożone na siebie obowiązki, nie poruczaiąc ich nikomu innemu, z taką pilnością, starannością, wiernością i nieoglądaniem się na własną korzyść, iak ich obowiązek, przysięga, wierność, i odpowiedzialność w skarbowym interesie wymaga.

4. Ciż Komornicy od poruczonych sobie czynności, ani sami nigdzie, oprócz do naznaczonych przez komendę mieysc, zgoła oddalać się niepowinni, i nikt ich, prócz tych urzędow, pod któ ych wiedzą zostaią, wysyłać niemoże, chybaby tylko w zdarzeniu spraw kryminalnych.

5. Komornicy po przybyciu Komorników do maiątku, maią: o maiątkach dziedzicznych od samych posiadaczów albo od ich umocowanych, a o maiątkach skarbowych od uprzywilejowanych posiadaczów, ich Zastępców i rządców, w ich zaś niebytności od dyspozytorów, starostów woytów i wybornych zbierać i na piśmie sporządzić wiadomości szczegółowe: kto z ich gruntami graniczy i kogo wymieniają, do tego wtymże czasie posłać, iżby się sami stawili, albo umocowanych z przyzwoitem pełnomocnictwem bez zwłoki i koniecznie, jeśli odległość mieysca dozwalać będzie tegoż dnia, lub przynaymniey nazaiutrz do nich przybyli.

6 Wszystkich, tym sposobem wezwanych do Komorników, posiadaczów, albo ich umocowanych należy zobowiązywać przez rewersa, iżby oni swoich gruntów naysprawiedliwiey pokazywali granice, nie zaymuiąc cudzych, a w zdarzeniu sporów z prawdą i ze wszelką spokoynością postępowali, nie czyniąc zgoła żadnych kłótni, i nie taiąc w swoich granicach, żadnych prostych Skarbowych i opuszczonych Obywatelskich gruntów, do ich własności nienależących, i żeby, póki tych gruntów ograniczenie trwać będzie, nigdzie się nie oddalali, i niebrali większey liczby ludzi i Poddanych nad tę, iakiey Komornicy do pomiaru z sobą potrzebują.

7. Na mocy Konstytucyi 1764 roku, pod tytułem, ostrożność w sprawach granicznych z maiątkami Koronnemi, na karcie 434, zobowiązać każdego Dzierżawcę maiątku Skarbowego rewersem, iżby on do zachowania Skarbowego maiątku, i odkrycia prawdziwych i aktualnych granic, iakie były do czasu przyłączenia tuteyszego kraiu do Rossyi, wszelkich, ile możności, użył środków, iakie tylko iemu się ukażą i wiadome będą, względem oderwanych gruntow przez graniczących posiadaczów pokazać maiść onych, czas kiedy oderwane zostały, okoliczności tego wypadku, przez kogo mianowicie to uczyniono i jakie w tey rzeczy mianowicie w Sądach zaszły oświadczenia, czyli też żadnych zgoła nie było; że w czasie pomiaru, wszelkiego w tem, jak się wyżey powiedziało dokładał starania i niczego nie zataił, poźniey przysięgą ma stwierdzić.

8. Dla wiernego i oczewistego poświadczenia tak tego wszystkiego, co się w czasie robienia miedz i zdeymowania planów bydź się zdarzy, jako też i w czasie sporow również dla świadectwa, do jakich mieysc każdego Skarbowego maiątku i pogranicznych Obywateli przed przyłączeniem tuteyszego kraiu do Rossyyskiego Imperyum rozciągała się własność, mieć należy z obu stron po 12 ludzi obcych, roztropnych i świadomych, których ze strony Skarbowych włości wybierać proporcyonalnie z każdey wsi stosuiąc się w wyborze ich do 25go punktu Instrukcyi Ministra Skarbu. Dla czego powinni oni oprzysiądz na to, że będą wyznawali samę prawdę, o tém wszystkiem, czegoby u nich w tey mierze zapytywano, co się przy nich w czasie pomiaru wydarzy, i w iakich uroczyskach każdego spór wiodących właściciela była własność, do samego przyłączenia tuteyszego kraiu do Rossyi.

9 Po przyjeździe komornikow i po uczynieniu o nich publikacyi, ieżeli, ani sami właściciele, ani ich Pełnomocnicy, wprzeciągu dwóch dni nie staną; zacząć ograniczenie bez nich przy obcych ludziach.

10. Dla wszystkich graniczących posiadaczów, termin stawania na granicy za ogłoszeniem Komornika, uważać jak w Instrukcyi Komorniczey przedpisano, licząc od obiawienia im, dwoie tyle czasu, iak iest w Jeneralnym Regulamencie, to iest na sto wiorst po cztery dni.

11. Kto z posiadaczów w czasie ograniczenia ościennych z nim gruntów, sam za pierwszém obwieszczeniem do Komornika nie przybędzie, i pełnomocnego nie przyśle; Komornik wprzód, nim pomiar zacznie, zebrawszy innych graniczących Obywateli i wyżey wyrażonych ludzi świadomych, ma ieszcze posłać z dwóma obcemi ludźmi iżby się on koniecznie stawił lub Plenipotenta przysłał.

12 Jeżeli za powtórném obwieszczeniem, ani sam właściciel, ani iego pełnomocnik niestanie; wtedy o tém, że iemu było obwieszczono, i że ani sam niestawał, ani swego pełnomocnego nieprzysłał, wziąwszy od tych posłańcow i będących z niemi obcych ludzi świadectwa napiśmie, i nadto ieszcze świadectwo od obecnych przy tymże rozgraniczeniu Obywateli i ludzi świadomych, grunta iego ograniczać i bez niego, podług odprowadzenia tak mieszkańcow tey włości, iako i przyległych do niey właścicieli.

13 Podobnymże sposobem ieśli Komornik z kolei na czyiąkolwiek ziemię dla rozgraniczenia przybędzie, a do niego ani sam ten właściciel, ani iego Pełnomocnik, za takiemiż obwieszczeniami, niestanie, wtedy rozgraniczać iego grunta podług wyżey przepisanych prawideł.

14 Jeżeli po zupełném zakończeniu rozgraniczenia takiego maiątku, do którego podług wyżey przepisanych obwieszczeń, ani się sam właściciel nieiawił, ani pełnomocnikow nieprzysłał; właściciel, lub pełnomocnik przybywszy, będzie się domagał nowego ograniczenia swych gruntow; to im ma bydź odmówione.

15. Dla kopania iam, stawiania słupow, i noszenia sznurow, brać włościan, tak z ograniczaiącego się maiątku, iako też z przyległych iemu włości i wiosek, w proporcyą do liczby dusz, w polistych mieyscach nie więcey nad piętnastu ludzi, w lesistych zaś przydaiąc dla robienia duktow po trzydzieści ludzi.

16 Do rozgraniczenia pustych i nieosiadłych Skarbowych gruntow, brać do tego wyżey położoną liczbę ludzi, ze wsi graniczących z temiż gruntami.

17, Podobnym sposobem, z wyżey wymienionych włości, stosuiąc się do teyże proporcyi, brać włościańskie podwody, z wozami i podwodnikami, pod papiery komornicze iednę, pod instrumenta iednę, pod wszystkich, tak

dla służących kancellaryi, iak i dla woyskowych, na trzech ludzi po iedney.

18 Początek granic i miedz każdego gruntu, zaczynac od znacznieyszych uroczysk, iako to: rzek, rzeczek, jezior, wąwozow i innych mieysc takich, któreby swoie znaki nazawsze bez uszkodzenia zachowały, nieuważaiąc na to, chociażby takowy pewny, na znacznieyszem uroczysku, znak początku granicy, był od tego mieysca daley, niż na sto sążni; wtedy należy tylko opisać, uroczysko to na czyim mianowicie gruncie, w czyiey posesyi, naprzeciw iakiey strony i na wiele od pierwszey linii stopniow leży; ażeby w następnym czasie, początek granicy, podług takowych znaiomych uroczysk i dokładnego ich opisania można było zawsze znaleść.

19 Plany i graniczne księgi gruntow ograniczonych sporządzać zimą, latem zaś, w te tylko dni, kiedy dla niepogody, lub dla inney iakiey przeszkody, w polu roboty nie można będzie odbywać, w sposobnym zaś czasie pomiaru nie zaniedbywać.

20. Jak te zdjęte plany, tak i sporządzone graniczne księgi kazać stwierdzać podpisami wszystkich tych właścicieli, lub ich pełnomocnikow, których possesya granicą oprowadzono i tych, z czyim maiątkiem ona graniczy, ieżeli oni nawyprowadzenie tey granicy dobrowolnie i bez sprzeczki się zgodzili.

21. Jeśliby kto, będąc na rozgraniczeniu, potem dla podpisania polowych Żurnałów, za danem sobie obwieszczeniem niestawił się, o takich wziąwszy zaświadczenie, od ludzi ustronnych przy tem obecnych przedstawiać raportem do Kommissyi, odbywaiącego się zaś rozgraniczenia dla tego nie zatrzymywać, ale bez nich kończyć.

22. Dla podpisania polowych Dziennikow, za nieumieiących pisma używać w ich osobie Xiędza kościoła Parafialnego.

23. Oznaczać graniczne miedze kopcami i słupami, zgodnie z Instrukcyą dla Komornikow.

24. Zresztą na wszystkich granicach każdey włości i pustoszy, iakie mianowicie graniczne znaki robić; iakim sposobem Żurnały, czyli zapisy w polu sporządzać; w czem się trzymać nauki miernictwa; podług iakiey skali sporządzać mappy; we wszystkiém tém postępować podług daney w roku 1766 dla Komornikow Instrukcyi.

25. Wiele kto wiorst przeydzie i rzeczywiście rozgraniczy, o tém co dwa tygodnie przysyłać do Kommissyi raporta.

26. Zdarzaiące się przy rozgraniczeniu różne wątpliwości, na które w tey instrukcyi wyrażonego rozkazu nie umieszczono, w każdym razie, z opisaniem wszystkich szczegółow, przedstawiać do Kommissyi.

27. Jeżeli w iakich sądowych i innych urzędach, na przedstawienia i żądania Komornikow nienastąpi podług tych przepisow należyte we wszyskiem uskutecznienie, albo ieżeliby się kto przy rozgraniczeniu dopuścił nietylko kłótni, ale i iakiegokolwiek nieposłuszeństwa i nieuległości, lub też odważył się graniczne znaki psuć, o takim Komornicy maią przedstawiać do Kommissyi.

Z autentykiem Zgodno: Sekretarz Jerzy Malewicz.

---

1. Od Litewsko Wileńskiego Guberńskiego Rządu obiawia się: aby życzący kupić dom w mieście Wilnie za Arsenałem sytuowany należący do własności JP. Chodasewicza obywatela Wileńskiego, iawili się dla licytacyi z gotowemi pieniędzmi lub dostateczną kaucyą w temże Rządzie na termina: pierwszy 5go wtóry 11go a trzeci ostateczny 17go dnia 8bra mca teraźnieyszego roku, gdzie okazane będzie i poszczególne opisanie wzmienionego domu. Roku 1817 mca Julii 11go dnia.

Expedytor Jan Sokołowski.
Naczelnik Stołu Perzanowski.

---

3. Od Litewskiego Wileńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się przez ninieysze, iż zaścianek Iwaszkowszczyzna z iedną włoką ziemi i trzema morgami lasu, wydzielony przez Sąd Exdywizorski od maiątku Serenczan, Obywatela Morykoniego w powiecie Zawileyskim położonego, za dług Wileńskiego klasztoru Siostr Miłosierdzia, przeznaczony od tegoż Rządu na publiczną przedaż, z tém, iżby życzący go kupić przybywali do Wileńskiey Izby Skarbowey dla targow na terminy pierwszy d. 20, 2gi d. 23 a 3ci ostateczny dnia 26 nadchodzącego miesiąca Septembra, zorawnemi ewikcysmi albo z gotowemi pieniędzmi, gdzie się im okaże szczegółowe opisanie tego Zaścianku i dochod z niego pobierany. Dnia 28 czerwca 1817 roku. Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Expedytor Sokołowski.

---

2. Z powodu zbliżaiacych się wyborow Szlacheckich na przyszłe tryienium do różnych w Gubernii obowiązkow w Naywyższym Etacie, i w wydanych oddzielnych Naywyższych i Rządzącego Senatu Ukazach położonych. Jakowe wybory na osnowie rozkazu wyższey władzy, co trzy lata odbywały się w Gubernialnym mieście Mińsku, przeto dla zgromadzenia do Mińska Szlachty z Powiatow, JW. Miński Cywilny Gubernator i Kawaler *Kazimierz Sulistrowski*, naznaczył czas wyborow, w dniu 26 nadchodzącego mca sierpnia teraźnieyszego roku. Dla obwieszczenia zaś Szlachty przez posrednictwo Ziemskiey i Mieyskiey policyi, wydane są w tey mierze do Powiatowych Marszałkow stosowne przedpisania. A gdyby i oddalona z Gubernii Szlachta była o tem uwiadomiona, i na naznaczony Elekcyi termin mogła też przybydź; Miński Rząd Gubern. przez niniejszą obwieszcza. Dnia 27 Junii 1817 roku. Sekretarz Nadworny. Konsyliarz Czerniejew.

---

2. W Mińskim Rządzie Gubernialnym ma się sprzedawać publiczną licytacyą opisany za dług od mińskiego mieszczanina żyda Mowszy Leybowicza należny Mińskiey Izbie powszechney opieki, dom murowany, znaydujący się w mieście Mińsku; domu tego długość 4, szerokość 5 sążni, w dolném piętrze sklepow kupieckich murowanych sześć: pod domem sklep murowany sklepiony: pokryty dachówką: rocznego dochodu z tego domu wyrachowaną 400 rubli assygnacyami. Na takową przedaż przeznsią się terminy następniącego miesiąca augusta: pierwszy dnia 10go, drugi dnia 13go, a trzeci ostateczny dnia 14go. Zatém życzący sobie kupić dom takowy, maią przybywać do pomienionego rządu sami, albo przez nich prawnie umocowani, w terminach wyżey wyrażonych. Dnia 20 Junii 1817 roku. Sekretarz Czerniejew

Powytczyk Dobrowolski.

---

2. W Mińskim Rządzie Gubernialnym przedawać się będzie przez publiczną licytacyą opisany za dług od Mińskiego mieszczanina Gottliba Reksa należny Izbie Skarbowey Powszechney opieki, dwupiętrowy dom murowany, z dalszem zabudowaniem, w mieście Minsku znaydujący się. Rocznego dochodu z tego domu wyrachowano 150 rubli srebrem. Na takową przedaż naznacza się terminy następuiącego miesiąca augusta, pierwszy dnia 7go, drugi dnia 8go, a trzeci ostateczny dnia 9go. Zatém życzący sobie dom takowy kupić, maią przybywać do tego Rządu sami, albo ich prawie pełnomocnicy, na terminy wyżey wyrażone dla licytacyi. Dnia 20 Junii 1817 roku. Sekretarz Radca Nadworny Czerniejew

Powytczyk Dobrowolski.

---

2. Od Głównego Sądu drugiego Białorusko Witebskiego Departamentu czyni się ogłoszenie; iż gdy Tytularny Sowietnik byłego Województwa Witebgo Stolnik i tego Sądu Expedytor, Antoni Dunin Slepść, Obywatela Powiatu Newelskiego, Jana Piotrowicza z procederu w tym Sądzie o podniesienie na siebie nie prawnie otrzymanych Dekretow, i przewiedzioney o summę poszukiwaną 250 czerw. złł. konwikcyi rozwiniętego zakwietował, przeto. iak nawzaiem rzeczony Piotrowicz z całkowitey swoiey pretensyi o takową Summę do tegoż Sowietnika Dunina Slepścia stosowaney w roku idącym 1817 mca marca 20 dnia datowanym a eorundem 21 w tutayszym Sądzie Głównym 2go Witebgo Departamentu przyznanym zapisem swoim zakwietowawszy. wszystkie w tym Sądzie uzyskane Dekreta i przewiedzioną konwikcyą tudzież do Gubernskiego Witebskiego Rządu podawane prośby, nastałe rezolucye wydawane do Policyow Ukazy czynione do różnych Gubernskich Rządow Soobszczenia czyli komunikacye, tudzież o Publikowane przez Gazety Kuryera Littgo w roku 1815 mca czerwca 30 dnia pod Nm 58 w dodatku nawszelkie tegoż Sowietnika Slepścia summy zeprzeczenie, wiecznie i nazawsze skasował i unikczemnił — Tudzież wszelkie summy tegoż Sowietnika Slepścia bądź u kogo na kredytach będące, jako iego nie zaprzeczoną własność wolnemi do odzyskania uznał. Ten Sąd tuteyszy Główny za podaną do siebie prożbą w skutek rzeczonego przyznanego kwietacyynego zapisu uczynioną idącego roku 1817 mca maia 21 dnia rezolucyą swoią z pod takowego zaprzeczenia wszelką własność i summy bądź u kogo znayduiącey się tegoż Sowietnika Slepścia z pod uczynionego zaprzeczenia uwolniwszy o tém wszystkim do Rządow Guberskich, Witebskiego, Mińskiego Litewsko Wileńskiego i Kommissyi na Interessa Radziwiłłowskie ustanowioney Soobszczenia posłał i że tylekroć pomieniony Tytularny Sowietnik Slepść wszelkie sobie bądź od kogo winne summy i należności, iaką swoią własność iest mocen odbierać i odzyskiwać uwiadamiam powszechność. Roku 1817 mca Junii 8 dnia.

Sędzia Onufry Zbrożek.
Sekretarz Sucha.
Daniel Sipko Sekretarz Guberski.

2. Sąd Główny Wileński 2go Departamentu Remissą Roku 1816 Nowembra 29 dnia na majątki po zeszłym Chorążym Brasławskim Józefie Rudominie wyznaczył Sąd Taxatorsko Exdywizorski — Jakowy Sąd w terminie z obwieszczenia przez dylacyyny wyrok dnia 3 Julii Roku 1817 w Majętności Dudach w Powiecie Zawileyskim ogłoszony, Inwentacyą ogólnego majątku natychmiast, komportacyą dokumentow na stronach do interessu wchodzących na dzień 1 Septembra roku teraźnieyszego 1817 do Akt Ziemskich Powiatu Zawileyskiego na sześcio tygodniowe przetrwanie, wymiar Geometryczny majątkow konkursowi uległych z zamiarem ukończenia po dzień 1 Nowembra teraźnieyszego roku i złożenie się powtórne sądownictwa w majętności Dudach na ostateczne Sprawy sądzenie w dniu 21 Januaryi roku 1818 przeznaczył, i do takowego czasu Administracyą majątku Dud w Pcie Zawileyskim JW. y. Marszałkowi Dziśnieńskiemu Tomaszowi Łopacińskiemu, Dukatowi w Powiecie Brasławskim J W. Chorążyney Brasławskiey Barbarze z Szczytow Rudominowey pod wiedzą Opiekuna iey i Sukcessorek J W Marszałka Ptu Lepelskiego Józefa Szczyta, Druyki w Pcie Dziśnieńskim Sekretarzowi Gil Wileń Kommitetu W Mateuszowi Choynowskiemu z obowiązkiem kalkulacyi wręczył — O nastaniu takowego wyroku pretensorow i Kredytorow do wyrażonych majątkow dla należnego pod upadkiem pretensyow do wyznaczonego Sądu w czasie stanowienia się przez trzykrotną w gazecie Krajowey awizacyą zawiadamia. 1817 Roku Julii 7 dnia Dudy

Justyn Pac Pomarnacki Sędzia Ziem. Wiley. Prezydujący Exdywiz

Antoni Skarżyński Sędzia Grodzki Trocki Exdywizor.

Jerzy Zdroj wski Podsędek Ziemski Powiatu Dziśnieńskiego Exdywizor.

Regent Czernicki.

Komitet do murowania Kramow w mieście Nowogródku w gubernii Litewsko-Grodzieńskiey wyznaczony.

2. Podaie do wiadomości, że w mieście Nowogródku odprawiać się będzie licytacya na podrad wymurowania całego kwadratu kramow w Rynku na mieyscu byłego cmentarza przy kościele po Jezuickim, która to licytacya zacznie się w mieście Nowogrudku w mieyscu posiedzeń komitetu w pierwszym terminie dnia 15 Julii drugi 25 augusta a trzeci i ostatni dnia 15 Septembra w tym roku 1817. Ktoby więc ochoczym był do podjęcia się takowey Fabryki, raczy przybydź do Nowogródka na oznaczony termin opatrzony dostateczną kaucyą a kondycye wszystkie oraz Plan cały będą każdemu przez komitet kommunikowane Datt w Nowogrudku roku 1817 Juni 26 dnia. Michał Mackiewicz. Floryan Woyniłowicz

2. Dekretem Remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Litto Grodzieńskiey dnia 27 oktobra 1816 roku zapadłym, maiąc Sąd Ziemski Ptu Grodzieńskiego poruczoną sobie do rozpoznania Sprawę między JOOXX. Alexandrą z Młockich matką Szambelanową b. Dworu Pollgo Aiozem Julianem, i Emilianem synami oraz Julianem b Marszałkiem Gubernii Wileńskiey i Antonim Prezydentem Sądów Granicznych Pttu Wileńskiego Giedroyciami, Kuratorami, tudzież JW. Józefem Młodzianowskim Sędzią Appellacyynym Królestwa Polskiego, iako Opiekunem a rózmaitemi Kredytorami, i Pretensorami sto sownie do Regół teyże Remissy przez ak essoryyną swoią cessyą na dniu dzisieyszym zaszłą, przeznaczywszy na wszystkich Kredytorach i Pretensorach rozmaitych Papierow do takowey Sprawy posługuiącyh in natura, a zeszłego ruchomego maiątku Xięcia Alexandra Giedroycia u tychże Kredytorow i Pretensorow w zastawie będącego na Regestrze Komportacyą w dniu 1 Augusta idącego roku do Kancellaryi tego Sądu z obowiązkiem oprzysiężenia oney spełnić się powinną, tudzież dalsze Akcessoryyne załatwiwszy kwestye, pomimo już czynionych uprzednio Awizacyow trzykrotnie ieszcze ponawia ogłoszenie — Skutkiem czego wszystkich Kredytorow JOOXX Jozefa i Alexandra Giedroyciow niemniey z jakiegokolwiek względu do maiątku Antopola w powiecie Kobryńskim Guber. Grodzieńskiey y ieżącego Pretensorow, oraz maiących obligi byłych Kuratorów tegoż Xięcia Józefa Giedroycia to iest: JO. X. Alexandra Giedroycia Szambelana byłego Dworu Polskiego JW Deiaszego Jenerała od Infanteryi byłego Litewskiego Woiennego Gubernatora i JW. Jagmina b. Marszałka Kobryńskiego, lub od JPana Kazimierza Bałaszewicza przez Xięcia Alexandra Giedroycia umocowanego, do jednoczesney w tym Sądzie rozprawy na kadencyą następną Sto Michalską od dnia 1go Oktobra idącego roku poczynać się maiącą pod upadkiem ich należności i wszelkich tonsurum powołuie. Działo się w Grodnie roku 1817 miesiąca Junii 23 dnia w protokule podpisano. Józef Wolmer Prezydent Ziemski Powiatu Grodzieńskiego Antoni Mażewski Sędzia Ziemski Powiatu Grodzieńskiego, Franciszek Klimowicz Sędzia Ziemski Powiatu Grodzieńskiego.

Zgodność z Protokułem Sądowym po świadczam Walerian Kadorowski Regent Ziem. Ptu Grodz.

2. Roku 1817 miesiąca czerwcago dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w Głównych dobrach Dowstarach w powiecie Szawell., dziedzictwa W Jakuba Kaczanowskieg Grodz. Sędz. po zeszłym oycu Józefie Kaczanowskim W. Marszałku, osiągnionego za remissą powiatowego Ziemgo Sądu, w datcie 7 d. teraźn. mca zaszłą dnia 26, w należytym Komplecie złożony porządkiem przez prawo opisanym sądownictwo swoie otworzył, a w biegu Exdywizyinego dzieła, po nakazaniu potrzebnych dopełnień komport cyi wszelkich dokumentow na dzień 2gi Lipca b. roku, przez wszystkie strony przy aktach Ziemskich naznaczył, i ostateczną rozprawę na dzień 13 września tegoż roku, zadeterminował, w jakim czasie aby wszyscy pod jakimkolwiek nazwaniem, do maiątku W Kaczanowskiego Pretensorowie, z prawnémi dowodami, sami lub przez umocowanych, do rozprawy stawały pod utratą wnastępności rzeczy przez trzy krotną niniejszą awizacyą wzywa.

Franciszek Piotrowicz Ziem. Szawel. i Exdywizor Regent.

2. Ciotka moia JO. Xiężniczka Justyna Woroniecka będąca w Warszawie w klasztorze Panien Maryauitek (N. N. P M.) maiąc różne obligi, które trwanie są co zarządów pruskich w xiędze Hypoteczney dozwolone od stron winnych — Instalowania; dotąd za onemi ani summy, ani procenta nieopłacywane, (do dziesięciu lat już Junio upływaiące termina dochodza) gdyby czasem niepędy jaką ofiarą ważności swéy, lub dawności nie uległy wtem wszystkiem w imieniu Jey (nim rzecz okaże się do kogo przynależną w dochodzeniu za onemi należności z Rękodaynych opisow,) wynikłe niniejszém oświadczeniem zastrzegam, a na mocy wstępu mego... Czas nastwo upuszczony, ożywić sprawiedliwością Prawa nie omieszka się.

Obywatel Powiatu Bobruyski Rotmistrz i Deputat J. Hryniewicz.

2. Na dniu 20 Julii, u niżey podpisanego w mieście Wilnie w nocney porze zbiegł człowiek Szlachcicem nazwiskiem Michał Zarzecki, który odbiwszy szkatułkę zabrał w złocie duk. sztuk 85, i sto rublową assygnatę. Opisanie onego fizognomii iest następne: urody by z może dwóch arszynow, i czterech werzchow, twarzy czystey nieco smagławey, bez bakambardow, w całym swoim układzie dziecinny i roztrzepany mówi złą polszczyzną, mieszaiąc często proste wyrazy — z Professyi uczony Kunsztu krawieckiego, onego dobrze posiadł, pod momeni ucieczki swoiey, miał na sobie surdut sukna szaraczkowego, kamizelkę Granatową Sukienną z karmazynowemi wypustkami, chustkę kolorową tudzież raytuzy płocienkowe w paski niebieskie, kapelusz zaięczy czarny okrągły, liczy wieku lat 19, W szkodzie znacznie wyrządzony ktoby onego poscignął i przez pośrednictwo władzy ziemskiey, lub Mieyskiey raczył dostawić do Sądu Ziemskiego Wileńskiego, prócz winney wdzięczności odbierze nadgrody rub assyg. 50, niemniey koszt obowiązuie się wrócić jakiby na ten cel był wydatkowany:

J. Skoczyński

2. Majątek Ławenow czyli Połuyki w powiecie Wilkomi rskim w Parafii Ponedelskiey położony, w roku 1816 7bra 9 dnia został przez W. Leona Kaczyńskiego Komornikowicza powiatu Wilkomier. mnie niżey podpisanemu na wieczność przedany, i Prawo wieczysto przedażne w roku 1817 marca 14 dnia przez tegoż W Leona Kaczyńskiego w Ziem. Wilkom. przyznane, obok tego podał teraz W. Kaczyński na tabelli długow sunmy zawiniona do wypłaty kredytorom, z jakowych kredytorów którzy swoich należności jeszcze nie odebrali i ci którzy w jakim bądź stosunku mają do W Kaczyńskiego Komor. pretensyą, iżby pod amissyą po rok 1818 Aprila 23 dnia V.S (do którego terminu Ewikcya iest zostawiona) jawili się do tegoż maiątku Ławenowa czyli Połujek, dla odebrania lub zrobienia pewnego układu, o czém po trzykroć przez Kuryera Litew. awizuię. — Dat 1817 Julii.

F. Eysymont.

1. Dom na pohulance, do PP. Helertow należący, przedany od nich został W. Assessorowi Kollegialnemu i Kawalerowi Trefurt. Ktoby do takowego domu miał iaką pretensyą, zechce, w przeciągu sześciu tygodni, zgłosić się do pomienionego nabywcy domu, mieszkaiącego na ulicy niemieckiey w domu P. Leyboszyca.

1. Xięgarnia Uniwersytecka otrzymała wielki transport papierów muzykalnych, których katalog w krótce ogłoszony będzie.